



## PETYCJA MIESZKAŃCÓW MIASTA MILANÓWKA

w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego w Gminie Milanówek, z  
szczególnym uwzględnieniem ścisłego centrum miasta

My, niżej podpisani mieszkańcy Milanówka, działając na podstawie art. 63 Konstytucji RP oraz ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach, wnosimy niniejszą petycję do władz Gminy Milanówek w związku z narastającym problemem naruszenia porządku publicznego, bezpieczeństwa oraz możliwości korzystania z infrastruktury publicznej w rejonie ul. Warszawskiej w Milanówku. Wnosimy o:

SEKRETARZ MIASTA  
Artur Gajowiczek

1. niezwłoczne podjęcie skutecznych, realnych i systemowych działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego w ścisłym centrum miasta, tj. ulicy Warszawskiej, w szczególności w rejonie dworca PKP, tunelu, poczekalni oraz terenów bezpośrednio przyległych,
2. zabezpieczenie prawa mieszkańców do korzystania z infrastruktury publicznej w sposób bezpieczny i godny,
3. zabezpieczenie zbiorowej moralności, w tym ochronę dzieci i młodzieży przed demoralizacją,
4. ochronę lokalnych przedsiębiorców, których działalność jest obecnie systematycznie zakłócana,
5. uwzględnienie potrzeb społeczności lokalnej jako priorytetu działań gminy,
6. zaprzestanie organizowania wydatków żywności w ścisłym centrum Milanówka, w szczególności w rejonie dworca PKP,
7. przeniesienie działań pomocowych do miejsc do tego przeznaczonych, oddalonych od reprezentacyjnych przestrzeni miasta,
8. prowadzenie aktywnej polityki egzekwowania porządku publicznego, w tym sankcjonowania wykroczeń popełnianych przez osoby przebywające w stanie nietrzeźwości.

## UZASADNIENIE

W ostatnim czasie, w ścisłym centrum miasta, tj. na ulicy Warszawskiej, a w szczególności na terenie dworca PKP dochodzi do ciągłych i rażących naruszeń porządku publicznego. Zachowania, które można zaobserwować to w szczególności:

a) zakłócanie porządku publicznego, o którym mowa w art. 51 § 1 Kodeksu wykroczeń, polegające na:

- głośnym, agresywnym i wulgarnym zachowaniu,
- zaczepianiu przechodniów,
- krzykach, awanturach, wyzwiskach,
- wywoływaniu strachu, poczucia zagrożenia i zgorszenia u osób korzystających z przestrzeni publicznej.

Podkreślamy, że „zgorszenie” w rozumieniu art. 51 KW nie ogranicza się wyłącznie do reakcji estetycznych, lecz obejmuje każde doznanie organoleptyczne, w tym:

- intensywny odór kału, moczu i wymiocin,
- widok osób w stanie skrajnego zaniedbania sanitarnego,
- kontakt z zabrudzoną, zanieczyszczoną infrastrukturą publiczną.

Doznania te wywołują u mieszkańców i podróżnych realne reakcje fizyczne (mdłości, odruchy wymiotne), strach oraz poczucie zagrożenia, co wypełnia znamiona wykroczenia z art. 51 KW. Osoby popełniające wykroczenie znajdują się często w stanie głębokiego upojenia alkoholowego.

b) spożywanie alkoholu w miejscu publicznym, co stanowi wykroczenie na podstawie:

- art. 43<sup>1</sup> ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi,
- oraz aktów prawa miejscowego obowiązujących na terenie Gminy Milanówek.

Spożywanie alkoholu odbywa się na ulicy Warszawskiej, w tym:

- na terenie dworca PKP,
- w poczekalni,
- w tunelu,
- na schodach i w bezpośrednim otoczeniu dworca.

Osoby przebywające w rejonie dworca PKP:

- znajdują się w stanie nietrzeźwości,
- zaczepiają dzieci, młodzież, kobiety i osoby starsze,

- naruszają nietykalność cielesną oraz psychiczną użytkowników przestrzeni publicznej,
- uniemożliwiają korzystanie z infrastruktury (poczekalnia, toalety, ciągi komunikacyjne).

c) utrudnianie i uniemożliwianie korzystania z urządzeń infrastruktury publicznej, co stanowi wykroczenie z art. 143 Kodeksu wykroczeń. Przestrzeń użytkowa ulicy Warszawskiej, w tym teren dworca, tunelu, ławek miejskich często pokryta jest fekaliami, wymiocinami, krwią i brudem pozostawionym przez osoby w stanie nietrzeźwości, co w sposób faktyczny wyklucza ją z normalnego użytkowania przez większość mieszkańców.

Taki stan rzeczy prowadzi do faktycznego wyłączenia przestrzeni publicznej z użytku mieszkańców, co stanowi naruszenie konstytucyjnego prawa do bezpieczeństwa i korzystania z mienia publicznego.

Mimo jawnych, powtarzalnych i udokumentowanych naruszeń prawa:

- interwencje Straży Miejskiej, Policji i innych służb są niewystarczające,
- wykroczenia nie są skutecznie sankcjonowane,
- brak jest realnego efektu prewencyjnego.

W tym kontekście wskazujemy, że:

- funkcjonariusze publiczni są zobowiązani do reagowania na wykroczenia,
- zaniechanie interwencji lub tolerowanie oczywistych naruszeń prawa może stanowić podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej, a w określonych przypadkach także służbowej.

Brak egzekwowania przepisów:

- utrwała patologie,
- eskaluje zagrożenia,
- prowadzi do utraty zaufania mieszkańców do instytucji publicznych,
- prowadzi do degradacji przestrzeni publicznej,
- utrwała wizerunek miasta jako brudnego, zaniedbanego oraz niebezpiecznego.

Należy również wskazać, że prowadzone w ostatnim czasie bezpośrednio przy dworcu PKP, regularne wydawki żywności dla osób w kryzysie bezdomności, odbywające się dwa razy dziennie, przyczyniają się do zwiększenia ilości zdarzeń negatywnych opisanych powyżej.

Skutkują one bowiem skupianiem znacznej liczby osób w kryzysie bezdomności, w większości uzależnionych od alkoholu na ulicy Warszawskiej, w szczególności terenie dworca PKP, powodują stałe gromadzenie się tych osób na terenie dworca PKP i w jego bezpośrednim otoczeniu, prowadzą do pozostawiania po sobie dużych ilości brudu, rozlewanego jedzenia

oraz odpadów, bezpośrednio po wydawkach (a często również w ich trakcie) skutkują spożywaniem alkoholu w miejscu publicznym.

Większość uczestników przebywa w poczekalni dworca, uniemożliwiając innym użytkownikom korzystanie z niej (zarówno przed, jak i po wydawkach), jest w stanie skrajnego zaniedbania sanitarnego – zabrudzenia moczem, kałem, krwią i wymiocinami, zanieczyszcza toalety publiczne, śpi w nich, żebrze o pieniądze, w stanie nietrzeźwości zaczepia przechodniów, zachowując się głośno i wulgarnie, zanieczyszcza teren dworca PKP, teren korytarzy, schodów oraz tunelu, jak również teren w okół dworca PKP. Stan ten wywołuje zgorszenie, strach, poczucie zagrożenia, nierzadko również odruchy wymiotne u osób korzystających z dworca, tunelu, poczekalni oraz terenów przyległych.

Ulica Warszawska w Milanówku jest:

- centralnym i reprezentacyjnym punktem miasta,
- punktem aktywizacji lokalnych przedsiębiorców (swoisty pasaż handlowo-usługowy),
- miejscem codziennego przemieszczania się tysięcy mieszkańców, w tym dzieci, młodzieży, osób starszych i rodzin,
- przestrzenią publiczną, która powinna być bezpieczna, dostępna i neutralna.

Od ostatniego czasu (około dwóch tygodni):

- korzystanie z okolic i infrastruktury dworca stało się praktycznie niemożliwe,
- mieszkańcy unikają tego miejsca,
- dzieci i młodzież są narażone na demoralizujące wzorce,
- lokalni przedsiębiorcy działający w rejonie dworca ponoszą realne straty, a ich praca jest systematycznie dezorganizowana,
- wizerunek Milanówka jako miasta-ogrodu ulega poważnej degradacji.

Mimo jawnych naruszeń porządku publicznego opisanych powyżej, w tym:

- spożywania alkoholu w miejscu publicznym,
- przebywania osób w stanie nietrzeźwości,
- zakłócania porządku i korzystania z infrastruktury,
- siania zgorszenia w miejscu publicznym,
- demoralizacji dzieci i młodzieży poprzez spożywanie alkoholu w miejscu publicznym,
- degradacji przestrzeni użytku publicznego,

reakcje służb są niewystarczające lub żadne, a sytuacja utrzymuje się i eskaluje.

Dodatkowo należy wskazać, że:

- wydatki żywności dublują świadczenia już zapewniane przez gminę,
- znaczna część osób korzystających z wydatków nie jest mieszkańcami Milanówka, lecz przyjeżdża z gmin ościennych,
- miasto przejmuje w ten sposób negatywne skutki problemów, których nie jest źródłem.

Jak można dowiedzieć się ze strony Centrum Usług Społecznych (<https://www.cusmilanowek.pl/rodzaje-pomocy/swiadczenia-z-pomocy-spolecznej>),

potrzebujące osoby otrzymują od Centrum Usług Społecznych posiłki, stosowną odzież, jak również zasiłki pieniężne. Prowadzenie wydatków żywności oraz ubrań przez grupy wolontariuszy prowadzi do dublowania świadczeń i doprowadza do sytuacji, w której wobec zaspokojenia potrzeb fizjologicznych, osoba uzależniona zostaje z pełną kwotą zasiłku pieniężnego i może go wydać na alkohol. W ten sposób dochodzi do utrwalenia patologicznych zachowań oraz chorób, którymi te osoby są obciążone. Bliskość wydatki jedzenia do centrum Miasta Milanówka powoduje zgromadzenie tych osób w miejscu reprezentatywnym, degradację przestrzeni publicznej co nie tylko odbija się negatywnie na większości mieszkańców, ale również upokarza osoby chore i uzależnione.

Zarówno organizacje pomocowe, jak i eksperci zajmujący się problemem bezdomności, wskazują jednoznacznie, że:

- doraźne rozdawanie jedzenia i pieniędzy w przestrzeni publicznej nie rozwiązuje problemu bezdomności,
- utrwała kryzys, uzależnienia i wykluczenie,
- przyczynia się do koncentracji osób w kryzysie w jednym miejscu i eskalacji problemów społecznych.

Z obserwacji mieszkańców wynika, że wydatki jedzenia przyczyniły się wręcz do zwiększenia liczby sytuacji, w których osoby w kryzysie bezdomności spożywają alkohol w miejscu publicznym (na lub obok dworca PKP). Zjawisko to przybiera na sile, bowiem grupa tych osób stale się powiększa.

Na konieczność „mądrej pomocy”, wyrażanej znanym przysłowiem „pomoc to wędka, nie ryba”, opartej na systemowych rozwiązaniach, zwracają uwagę m.in.:

- eksperci i instytucje pomocy społecznej (ECUS – „Pomagajmy mądrze”),
- liczne publikacje medialne i analizy społeczne,

- osoby od lat pracujące z osobami w kryzysie bezdomności, w tym lokalna ekspertka Hanna Ostrowska-Biskot.

Pomoc powinna odbywać się:

- w miejscach do tego przeznaczonych,
- z dostępem do opieki medycznej, socjalnej i terapeutycznej,
- poza ścisłym centrum miasta, z poszanowaniem praw zarówno osób w kryzysie, jak i mieszkańców.

W kontekście osób gromadzących się na ulicy Warszawskiej, w rejonie dworca PKP należy podkreślić, że znaczna ich część to osoby uzależnione od alkoholu, wymagające specjalistycznej, terapeutycznej pomocy, a nie doraźnych działań ulicznych. Jak wskazuje Hanna Ostrowska-Biskot – doświadczona terapeutka uzależnień, w wywiadach poświęconych problemowi alkoholizmu:

„Alkoholizm to choroba, która zabija. Najlepsze wyniki daje współdziałanie – kiedy lekarze i terapeuci kierują pacjentów na terapię i mityngi Anonimowych Alkoholików. Tylko pewien procent ludzi korzysta z tego, co możemy im dać. Bezsilność wobec alkoholu dotyczy nie tylko alkoholików, ale także osób, które próbują im pomagać.”

Terapeutka podkreśla również, że:

- osoby uzależnione nie są złymi ludźmi,
- ich dramatyczne, często społecznie nieakceptowalne zachowania są skutkiem choroby,
- pomoc osobom uzależnionym powinna być traktowana jak leczenie każdej innej choroby, a nie jako działania spontaniczne i niekontrolowane w przestrzeni publicznej.

W świetle powyższego organizowanie wydawek żywności w ścisłym centrum miasta:

- nie prowadzi do leczenia ani wychodzenia z uzależnienia,
- utrwała stan choroby,
- sprzyja dalszemu spożywaniu alkoholu,
- koncentruje osoby chore w jednym miejscu, bez dostępu do terapii, lekarzy czy struktur pomocowych.

Pomoc osobom uzależnionym powinna odbywać się:

- w ramach systemowych programów gminnych,
- we współpracy z terapeutami, placówkami leczniczymi i organizacjami specjalistycznymi (np. AA),

- poza przestrzenią reprezentacyjną miasta, z poszanowaniem praw mieszkańców do bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Doraźne działania uliczne, pozbawione zaplecza terapeutycznego i koordynacji, nie tylko nie rozwiązują problemu alkoholizmu, ale przenoszą jego najdotkliwsze skutki bezpośrednio na lokalną społeczność.

Podejmowane działania powodują realne poczucie zagrożenia większości mieszkańców korzystających z punktów usługowych na ulicy Warszawskiej, infrastruktury dworca, wykluczenie ich z możliwości korzystania z infrastruktury publicznej. Skutkują strachem oraz obrzydzeniem mieszkańców przed przebywaniem w przestrzeni dworca, jak również doprowadzają do budowania wizerunku miasta jako zaniedbanego, śmierdzącego, niebezpiecznego.

W związku z powyższym wnosimy o:

1. niezwłoczne podjęcie skutecznych, realnych i systemowych działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego w ścisłym centrum miasta, tj. ulicy Warszawskiej, w szczególności w rejonie dworca PKP, tunelu, poczekalni oraz terenów bezpośrednio przyległych,
2. zabezpieczenie prawa mieszkańców do korzystania z infrastruktury publicznej w sposób bezpieczny i godny,
3. zabezpieczenie zbiorowej moralności, w tym ochronę dzieci i młodzieży przed demoralizacją,
4. ochronę lokalnych przedsiębiorców, których działalność jest obecnie systematycznie zakłócana,
5. uwzględnienie potrzeb społeczności lokalnej jako priorytetu działań gminy,
6. zaprzestanie organizowania wywazek żywności w ścisłym centrum Milanówka, w szczególności w rejonie dworca PKP,
7. przeniesienie działań pomocowych do miejsc do tego przeznaczonych, oddalonych od reprezentacyjnych przestrzeni miasta,
8. prowadzenie aktywnej polityki egzekwowania porządku publicznego, w tym sankcjonowania wykroczeń popełnianych przez osoby przebywające w stanie nietrzeźwości.

## **VI. Podsumowanie**

Pomoc osobom w kryzysie bezdomności jest potrzebna i konieczna. Jednak nie może odbywać się kosztem bezpieczeństwa mieszkańców, porządku publicznego, dzieci, seniorów i wizerunku miasta. Obecna sytuacja skutkuje znacznym obniżeniem warunków życia w mieście dla większości mieszkańców, naraża na negatywne skutki zarówno dzieci, młodzież, jak i kobiety w ciąży, osoby starsze czy schorowane. Milanówek nie może stać się miejscem, w którym brak decyzji i koordynacji prowadzi do chaosu w samym sercu miasta.

**Imię i nazwisko**

**Miejsce zamieszkania**

**Podpis**



KATHARINA 14



Handwritten text at the bottom left corner, possibly a name or date.

Handwritten text at the bottom center, possibly a name or date.

Handwritten text at the bottom right corner, possibly a name or date.

## VI. Podsumowanie

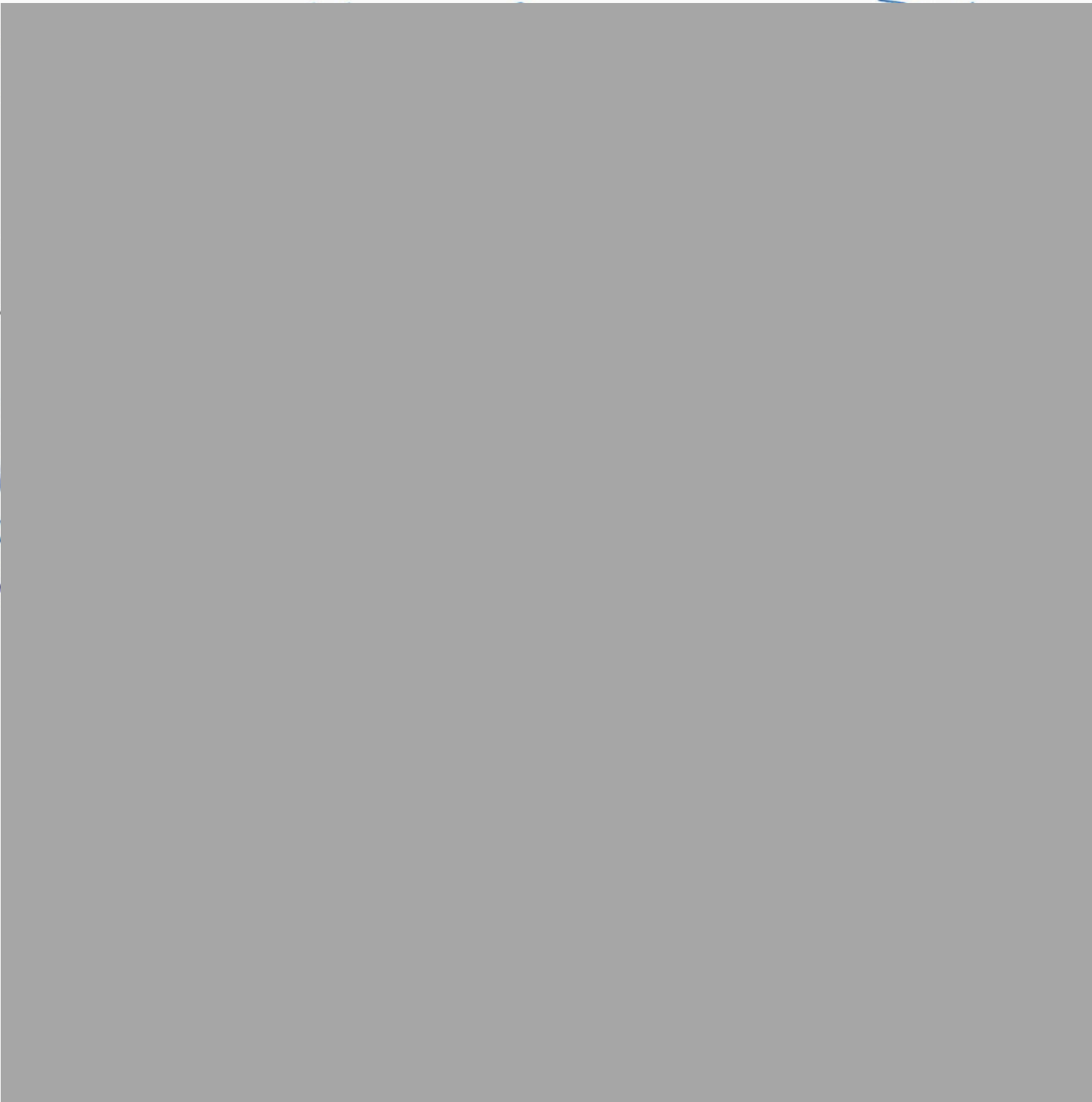
Pomoc osobom w kryzysie bezdomności jest potrzebna i konieczna. Jednak nie może odbywać się kosztem bezpieczeństwa mieszkańców, porządku publicznego, dzieci, seniorów i wizerunku miasta. Obecna sytuacja skutkuje znacznym obniżeniem warunków życia w mieście dla większości mieszkańców, naraża na negatywne skutki zarówno dzieci, młodzież, jak i kobiety w ciąży, osoby starsze czy schorowane. Milanówek nie może stać się miejscem, w którym brak decyzji i koordynacji prowadzi do chaosu w samym sercu miasta.

**Imię i nazwisko**

**Miejsce zamieszkania**

**Podpis**

1  
2  
3.  
4  
5  
6  
7  
8  
9  
10  
11





28

